

STANISŁAWA SOCHACKA
Instytut Śląski w Opolu
ORCID [0000-0002-3697-4873](https://orcid.org/0000-0002-3697-4873)

DZIAŁALNOŚĆ NAUKOWA STANISŁAWA ROSPONDA NA ŚLĄSKU W LATACH 1945–1950¹

RESEARCH ACTIVITY OF PROFESSOR STANISŁAW ROSPOND IN SILESIA IN 1945–1950

ABSTRACT: The article presents a general characteristic of Stanisław Rospond's academic and organizational activity in Silesia in the first years after World War II. This Polish and Slavic linguist, born near Cracow, a graduate of the Jagiellonian University, fascinated by the history of Silesia, moved to Wrocław in 1945. In that city, together with a group of professors from Lviv (Polish: Lwów), he set about rebuilding Polish academic research, organizing Polish linguistics with a focus on Silesian studies.

KEYWORDS: Silesia, biographical studies, onomastics, Polish linguistics

Stanisław Rospond – językoznawca, slawista i śląskoznawca – zapisał się w historii nauki polskiej jako wybitny uczyony. Dzięki nieprzeciętnym dokonaniom budował swój autorytet w polskim i międzynarodowym świecie naukowym. Osobną kartę w jego biografii stanowią działalność i zasługi dla Śląska. Był wychowankiem Uniwersytetu Jagiellońskiego, miał znakomitych nauczycieli: Jana Łosia, Tadeusza Lehra-Spławińskiego, Jana Rozwadowskiego, a przede wszystkim Kazimierza Nitscha. Wszedł na naukowe drogi wyznaczone przez mistrzów, ale szybko postanowił być niezależny, autonomiczny. Taka postawa często łączy się z poczuciem posłannictwa, towarzyszącego osobowościom twórczym. Choć

¹ Praca powstała w ramach Programu Badawczego Sieci Ziem Zachodnich i Północnych realizowanego przez Ośrodek „Pamięć i Przyszłość” we Wrocławiu.

drobny, niepozornej budowy, odznaczał się wielką energią, wyjątkową wytrzymałością na trudy fizyczne i wysiłek umysłowy. Łączył w sobie wielką pracowitość z talentem, intuicją i zmysłem organizacyjnym. Umiał organizować zespoły naukowe, inspirując je intelektualnie.

Stanisław Rospond ogłosił wiele setek prac z różnych dziedzin filologii: onomastyki polskiej i słowiańskiej, historii języka polskiego, dialektologii historycznej, analizy języka osobniczego poetów i pisarzy polskich, edytorstwa źródeł. Profesor wybiegał myślą naprzód, starał się sprostać wyzwaniom, wysuwał postulaty, które niezwykle wyraziście formułował². Niektóre jego prace wywoływały polemiki, ale zawsze na nie odpowiadał i bronił swojego stanowiska z całą stanowczością. Bibliografia jego prac zawiera 603 pozycje, w tym 55 książek; około 200 tekstów dotyczy Śląska³. Od 1945 r. krakowski uczony związał się ze Śląskiem, stając się niejako spadkobiercą i współtwórcą jego polskiej kultury.

Niniejszy artykuł przygotowano na podstawie źródeł drukowanych, archiwaliów, artykułów prasowych. Najlepszym źródłem informacji okazały się dzieła samego profesora – jego prace naukowe i popularnonaukowe, a także wspomnienia oraz wypowiedzi współpracujących z nim ludzi, przyjaciół i uczniów. Postaram się odpowiedzieć na pytanie, co zmotywowało Stanisława Rosponda do służenia regionowi śląskiemu z tak wielkim oddaniem. Zasadnicza część artykułu zostanie poświęcona jego działalności organizacyjnej, naukowej i społecznej we Wrocławiu w pierwszych latach odbudowy życia naukowego miasta, kiedy to profesor stał się znaczącą i czołową postacią wrocławskiej polonistyki. Należy podkreślić, że był

² Aleksandra Cieślíkowa, *Onomastyczne postulaty badawcze Profesora Stanisława Rosponda i ich współczesna realizacja*, [w:] *Przeszłość, teraźniejszość i przyszłość polskiej onomastyki*, red. Roma Łobodzińska, Wrocław 2003, s. 7–14.

³ Zob. *Bibliografia prac prof. dr. Stanisława Rosponda za lata 1931–1965 i 1966–1976*, zebrała Teresa Bulicz-Tornikidis, [w:] *Studia językoznawcze poświęcone Profesorowi Doktorowi Stanisławowi Rospondowi*, red. Marian Adamus *et al.*, Wrocław 1966, s. 23–44, *eadem*, „Rozprawach Komisji Językowej WTN”, 11 (1978), s. 7–26; *Bibliografia prac prof. dr. Stanisława Rosponda za lata 1977–1985*, zebrała Małgorzata Sulisz, „Rozprawy Komisji Językowej WTN”, 14 (1981), s. 69–72; *Bibliografia prac śląskoznawczych Stanisława Rosponda za lata 1945–1973*, zebrał Henryk Borek, „Studia Śląskie”, 26 (1974), s. 25–35. Pominięte zostały w bibliografii prac S. Rosponda (Bulicz-Tornikidis i Borka) artykuły: *Właściwe nazwy miejscowości na Dolnym Śląsku*, „Pionier”, nr 14 z 16 I 1946, s. 2; *Węzłowe problemy antroponimii polskiej*, [w:] *Warsztat współczesnego onomasty*, red. Danuta Kopertowska, Kielce 1983, s. 9–18. *Bibliografia prac Stanisława Rosponda do 2000 r.*, zebrała i uzupełniła Renata Szymańska, „Onomastica Slavogermanica”, 27 (2008), s. 15–50.

to okres wielkich osiągnięć całej nauki wrocławskiej⁴. By obraz działań Stanisława Rosponda na Śląsku stał się bardziej wyrazisty, warto przybliżyć jego sylwetkę.

Krótki rys życia⁵

Stanisław Rospond był rodowitym Małopolaninem. Urodził się 19 XII 1906 r. w Liszkach, dużej wsi odległej od Krakowa o 12 km, w niezamożnej rodzinie chłopskiej Jana i Franciszki z Rospondów, siostry ks. bp. Stanisława Rosponda, znanego sufragana krakowskiego⁶. Należał więc do sporej grupy synów chłopskich i robotniczych, którzy zasiedli w ławach galicyjskich szkół średnich i wyższych.

Gdy Rospond przekroczył progi szkoły elementarnej w Liszkach, miał za sobą traumatyczne przeżycia dzieciństwa. W lipcu 1915 r. zmarł w Krasnymstawie jego ojciec, żołnierz armii austriackiej, w wyniku odniesionych ran wojennych. Odtąd ostoją rodziny stała się matka, dzielna i pracowita kobieta, mająca na utrzymaniu dwoje dzieci. Często o niej opowiadał – jak napisał prof. Stanisław Bąk – „z głębokim rozrzewnieniem i przywiązaniem synowskim”. Dzięki zaradności matki i pomocy księdza biskupa Rosponda uzyskał solidne wykształcenie. Ukończył najpierw Gimnazjum św. Anny im. Bartłomieja Nowodworskiego w Krakowie w 1925 r., a następnie studia polonistyczne i slawistyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim w 1929 r., gdzie w styczniu tegoż roku obronił pracę magisterską i otrzymał stanowisko starszego asystenta. W tym samym roku uzyskał również doktorat u Kazimierza Nitscha z onomastyki słowiańskiej.

Stanisław Rospond, młody adept nauki, był niespokojnym duchem, o czym świadczą częste zmiany miejsca pobytu. Najpierw wyjechał do Francji, gdzie pracował jako lektor języka i literatury polskiej na uniwersytecie w Lyonie

⁴ Zob. *Nauka w powojennym Wrocławiu 1945–2015. W 70. rocznicę powstania polskiego środowiska naukowego we Wrocławiu*, red. Wojciech Kucharski, Katarzyna Bock-Matuszyk, Grzegorz Strauchold, Wrocław 2015.

⁵ W Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego znajdują się akta osobowe Stanisława Rosponda, sygn. RK-120, które zostały wykorzystane w artykule, w części biograficznej. W Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego: Teczka nr WF 122, WF II 478, S II 619 znajdują się dane osobowe z lat studiów, zaś w Archiwum Uniwersytetu Opolskiego: Teczka nr 86/31/76 zawiera dane osobowe od 1955 r., nie dotyczące badanego okresu. Literatura poświęcona profesorowi jest obszerna. Zestawił ją Stanisław Urbańczyk w biografii zamieszczonym w *Polskim Słowniku Biograficznym*, t. XXXII, Wrocław 1989–1991, s. 128. Prace o Rospondzie opublikowane po 1983 r. są cytowane w przypisach.

⁶ Zob.: *Materiały do biografii ks. biskupa Stanisława Rosponda*, zebrał i oprac. Stanisław Rospond, „Nasza Przeszość”, 19 (1964), s. 149–196 (fot.).

(1929–1931). Tu też aktywnie zaangażował się w działalność stowarzyszenia Przyjaciele Polski (*Les Amis de la Pologne*), organizując szkoły dla dzieci polskich robotników⁷. Po wyjeździe z Francji udał się do Belgradu (1931–1933), gdzie jako stypendysta rządu jugosłowiańskiego miał przygotować pracę habilitacyjną. Tu również działał w Lidze Polsko-Jugosłowiańskiej. Swoje doświadczenia i wrażenia z podróży opisał w książce: *Jugosławia*⁸. Za wkład w umacnianie polsko-jugosłowiańskich związków kulturowych został odznaczony Orderem św. Sawy.

W 1933 r. powrócił do Krakowa, ale nie na dawne stanowisko w UJ, lecz podjął pracę w gimnazjum oo. Pijarów, gdzie uczyła się też śląska młodzież. W 1936 r. postanowił opuścić Kraków i objąć stanowisko starszego asystenta w Katedrze Języka Polskiego na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. W listopadzie 1937 r. habilitował się w Krakowie z językoznawstwa słowiańskiego. W latach 1939–1941 pracował nadal we Lwowie jako docent na Uniwersytecie im. Iwana Franki. W lipcu 1941 r. był świadkiem dramatycznych wydarzeń rozstrzelania polskich profesorów na Wzgórzach Wuleckich przez Niemców i Ukraińców z batalionu Nachtigall. Chroniąc się przed represjami, porzucił uczelnię i podjął pracę jako ogrodnik, a następnie jako robotnik budowlany. Następnie powrócił wraz z rodziną do Liszek, gdzie znalazł pracę jako geodeta, pomagał także matce w gospodarstwie. W chwilach wolnych udzielał bezpłatnie korepetycji młodzieży wiejskiej w rodzinnej wsi. W 1944 r. zorganizował pomoc dla wysiedlonych z Warszawy, co odbywało się pod patronatem Rady Głównej Opiekuńczej. Pasja autentycznego społecznika dawała o sobie znać w każdym miejscu i czasie.

Wydawało się, że Rospondowie, przebywając w Liszkach, mają już za sobą lata grozy, iż nadszedł dla nich czas spokoju. Ale te dobre chwile miały się szybko i dramatycznie zakończyć. W lipcu 1943 r. wojska niemieckie przystąpiły do pacyfikacji sąsiedniej wsi Kaszów, podczas której zamordowano 26 Polaków. Tu też na własne oczy widział „akcję oczyszczającą” Wehrmachtu w Liszkach, gdzie schronili się Ślązacy, by uniknąć podpisania volkslisty. Matka profesora ukryła ich w swojej stodole, gdzie dokonano brutalnej egzekucji. Przeżycia te opisał

⁷ Zob. Stanisław Rospond, „*Les Amis de la Pologne*” za polskim Górnym Śląskiem, „Kwartalnik Opolski”, 17 (1971), 3, s. 54–61. Założycielką tego stowarzyszenia i redaktorką wydawnictwa pod tym samym tytułem była Rosse Bailly, poetka i polonofilka francuska.

⁸ *Idem*, *Jugosławia. Z teki podróżnika i obserwatora*, Miejsce Piastowe 1935.

w broszurze, mającej formę reportażu dokumentalnego⁹. W 1945 r. Rospond był świadkiem na procesie Józefa Bühlera (1904–1948) w Krakowie, zbrodniarza nazistowskiego odpowiedzialnego za mord w Liskach.

Po ustaniu działań wojennych i reaktywowaniu Uniwersytetu Jagiellońskiego Rospond zgłosił się do pracy dydaktyczno-naukowej i jako docent otrzymał stanowisko asystenta. Nieoczekiwanie jednak los zmienił jego plany. Trzeba było bowiem porządkować i odbudowywać Uniwersytet Wrocławski. Oferta pracy dla Witolda Taszyckiego i Stanisława Rosponda dotycząca objęcia Katedry Języka Polskiego (Taszycki) i Katedry Filologii Słowiańskiej (Rospond) wyszła od profesora Stanisława Kulczyńskiego, rektora Uniwersytetu Wrocławskiego, z którym współpracowali oni na Uniwersytecie Lwowskim. Ponieważ Taszycki nie przyjął tej propozycji, Rospond zgodził się kierować Katedrą Języka Polskiego, o czym czytamy we wspomnieniach:

„Wprawdzie dochodziły różne wieści o zaminowanym Wrocławiu, o gruzach, lecz zdecydowałem się opuścić Kraków. Wybrałem Wrocław. Najpierw W. Taszycki miał objąć katedrę języka polskiego, ja zaś językoznawstwa słowiańskiego. Ponieważ jednak on zrezygnował z tej katedry, pozostając w Krakowie, dlatego mnie przypadł zaszczyt organizowania katedry języka polskiego”¹⁰.

We wrześniu 1945 r. Rospond przeniósł się do Wrocławia, by zorganizować życie osobiste i realizować swoje pasje. Dołączył do grupy pionierów tworzących nową historię tej uczelni, dokładając własną, oryginalną cegiełkę do budowli, w której najwyższym dobrem był człowiek i jego refleksyjna osobowość.

W listopadzie 1945 r. z rąk rektora Kulczyńskiego otrzymał nominację na profesora nadzwyczajnego, profesorem zwyczajnym został w 1956 r. Katedrą kierował do 1969 r., aż do przekształcenia struktur uczelni w jednostki instytutowe.

Profesor Rospond należał do zasłużonych organizatorów Wyższej Szkoły Pedagogicznej we Wrocławiu, przeniesionej do Opola w 1954 r. Jako pierwszy rektor WSP przyczynił się do wzrostu jej prestiżu. Kierownikiem Katedry Języka Polskiego w tej uczelni był do 1972 r. Z przyczyn zdrowotnych przeszedł na

⁹ *Idem*, *Zginęli na polu chwały: 1939–1945*, Wrocław 1946; *idem*, *Ślązacy podczas pacyfikacji podkrakowskiej wsi*, „Kwartalnik Opolski”, 28 (1982), 1, s. 97–101; *idem*, *Pacyfikacja*, „Tygodnik Powszechny”, 1945, 36, s. 5.

¹⁰ *Idem*, *Pierwsze lata językoznawstwa polskiego i słowiańskiego (Wrocław–Opole)*, [w:] Stanisław Rospond, Feliks Pluta, Bogdan Siciński, *Dorobek naukowy i dydaktyczny Katedr Języka Polskiego Uniwersytetu Wrocławskiego i Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu (1945–1967)*, Opole 1968, s. 6.

wcześniejszą emeryturę, ale aż do 1976 r. utrzymał zatrudnienie póletatowe we Wrocławiu i w Opolu. Pracował naukowo do ostatnich dni życia.

Stanisław Rospond zmarł we Wrocławiu 16 X 1982 r. i został pochowany na Cmentarzu Grabiszyńskim. Profesor Jan Miodek pożegnał go słowami Jana Kochanowskiego: „A człowiek twarz wyniosłą niesie przed wszystkimi, patrząc w ozdobne niebo oczyma jasnymi”¹¹. Słowa te harmonijnie korespondują z zasługami profesora, który swoją wytrwałością i umiłowaniem przedmiotu badań budował gmach powojennej nauki Wrocławia, Opola i Śląska.

Z pasją i fascynacją

W biografii Rosponda można wyróżnić swoisty okres przygotowawczy do pracy dla Śląska. Chodzi o lata 1936–1945. Ku zaskoczeniu, wszystko zaczęło się we Lwowie, a nie w Krakowie, jak mogłoby się wydawać ze względu na silne związki Śląska z Krakowem. Na studiach w Krakowie Stanisław Rospond dał się poznać jako utalentowany student i pasjonat żądny wiedzy. Ale swojej „przygody” ze Śląskiem nie przewidział, o czym napisał: „Któż by przypuszczał, że za ileś tam lat znajdę się w Opolu jako jeden z tych, o których można powiedzieć, że «gente Cracoviensis», lecz w rzeczywistości z wyboru świadomego, zawodowego «Vratislavo-Opoliensis»”¹².

Zainteresowania i bogate doświadczenia związane z problematyką Śląska opisał po latach w cyklu wspomnień *Droga do Śląska*¹³. Można w nich znaleźć

¹¹ Cyt. za: Jan Miodek, *Stanisław Rospond – w setną rocznicę urodzin*, [w:] *Region w świetle nazw miejscowych. W setną rocznicę urodzin Profesora Stanisława Rosponda i w dwudziestą rocznicę śmierci Profesora Henryka Borka*, red. Stanisław Gajda, Opole 2007, s. 17.

¹² Stanisław Rospond, *Z Wrocławia do Opola jest tylko... 82 km*, „Kwartalnik Opolski”, 16 (1970), 1, s. 78.

¹³ *Idem*, *Droga do Śląska. 1. Co wiedziano o Glacu i innych sprawach śląskich*, „Kwartalnik Opolski”, 13 (1967), 2, s. 159–161; *idem*, *Droga do Śląska. 2. Podróże pod brezentem*, „Kwartalnik Opolski”, 13 (1967), 4, s. 127–130; *idem*, *Droga do Śląska. 3. Pierwszy wykład na Uniwersytecie Wrocławskim*, „Kwartalnik Opolski”, 14 (1968), 1–2, s. 131–133; *idem*, *Droga do Śląska. 4. Początki językoznawstwa śląskiego*, „Kwartalnik Opolski”, 14 (1968), 3–4, s. 135–139; *idem*, *Droga do Śląska. 5. Kongres Pokoju i Wystawa Ziem Zachodnich w 1948 r.*, „Kwartalnik Opolski”, 15 (1969), nr 3–4, s. 120–122; *idem*, *Droga do Śląska. 6. Scenariusz historyczny do WZO [Wystawy Ziem Odzyskanych]*, „Kwartalnik Opolski”, 16 (1970), 2, s. 127–31; *idem*, *Droga do Śląska. 7. Wystawa w Ossolineum pt. Dzieje języka polskiego na Śląsku*, „Kwartalnik Opolski”, 16 (1970), 3, s. 112–116; *idem*, *Na Śląsku. 8. Jak nazwy polskie wróciły na drogowskazy?*, „Kwartalnik Opolski”, 16 (1970), 4, s. 72–76; *idem*, *Na Śląsku i o Śląsku. 9. O sejmiku językoznawczym w Opolu*, „Kwartalnik Opolski”, 17 (1971), 2, s. 147–150.

sporo trudnych momentów, które dobrze i mądrze kształtowały jego życie, pomowane w kategoriach patriotycznego obowiązku. Oto charakterystyczna wypowiedź autora:

„Językoznawstwo śląskoznawcze miało do wypełnienia po latach okupacji hitlerowskiej i po powrocie Śląska do Macierzy rolę nie tylko ściśle i wyłącznie naukową, ale również społeczną, patriotyczną, słowem polityczną, w jak najszlachetniejszym tego słowa znaczeniu [...]. Czyż mogło być obojętne dla historyka języka polskiego i dla onomasty organizującego językoznawstwo polityczne, zaangażowanie, danie odpowiedzi na pytanie, jaka była prawda o polskiej przeszłości Śląska? Ta problematyka naukowa rozpalala wyobraźnię i była – że tak ośmielić się patetycznie sformułować – nakazem sprawiedliwości dziejowej”¹⁴.

Wspomnienia są ważnym materiałem źródłowym, gdyż umożliwiają uzyskanie cennej perspektywy interpretacyjnej pozwalającej zobaczyć ów czas z punktu widzenia całej historii życia autora tych wspomnień. Motywem, który pojawił się w tych relacjach, jest geneza śląskoznawczych zainteresowań. Zanim profesor stał się „dziedzicem i spadkobiercą” polskiej kultury Śląska, jego wiedza w tym zakresie – jak sam stwierdził – była „mikroskopijna”, wszyscy „wzajemnie uczyliśmy się na gorąco historii Śląska”. Okres lwowski był symbolicznym początkiem, który w krótkim czasie stał się rzeczywistą inauguracją zmierzenia się z ogromnymi problemami powojennego Wrocławia. Jej fundamentem była tyleż abstrakcyjna ciekawość naukowa, co poddyktowana wymogiem chwili potrzeba ratowania zasobów kulturowych Polaków. W latach 1936–1937 odbywała się we Lwowie dyskusja nad genezą *Psalterza floriańskiego*, najcenniejszego zabytku staropolskiego, napisanego dla królowej Jadwigi. Inicjatorem dyskusji był Ludwik Bernacki, historyk literatury we Lwowie, który wysunął hipotezę o napisaniu pierwszej części zabytku w Kłodzku:

„wtedy również ja dowiedziałem się o *Glacu* i *Kladsku*, gdyż nie umiano jeszcze wtedy poprawnie pisać *Kłodzko* od *kłoda*. Jako uczestnik tych dyskusji tym bardziej byłem zaintrygowany tą śląską hipotezą, że brałem udział w pracach adiustacyjnych nad rękopisem psalterza, który przygotowywał do pomnikowego wydania W. Taszycki”¹⁵.

¹⁴ *Idem*, *O Śląsku i na Śląsku*, s. 147.

¹⁵ Rospond, *Droga do Śląska. I*, s. 159. Por. *Psalterz floriański, łacińsko-polsko-niemiecki, rękopis Biblioteki Narodowej w Warszawie*, wydali Ryszard Ganszyniec, Witold Taszycki, Stefan Kubica, red. Ludwik Bernacki, Lwów 1939.

Pożyteczną lekturą dla lwowskiego asystenta była monumentalna *Historia Śląska*, a w niej rozprawa Władysława Semkowicza o etymologii nazwy Śląska od rzeki Ślęzy, a ta od gwarowego wyrazu *ślęga*, *ślęganina* – wilgoć, mokość przeciwstawiająca się niemieckiej tezie o pochodzeniu nazwy Śląska od germańskich Silingów¹⁶. Zarówno historia *Psalterza floriańskiego*¹⁷, jak i geneza nazwy Śląsk¹⁸ stały się po wojnie tematem jego gruntownych badań.

Problematyka śląska absorbowwała Rosponda coraz intensywniej. Nie były to tylko zainteresowania intelektualne, samokształceniowe. Po przyjeździe do Krakowa w kwietniu 1945 r., gdy reaktywowano UJ, nadarzyła się okazja do nawiązania osobistych kontaktów bezpośrednich z mieszkańcami Górnego Śląska. Wówczas krakowska *Alma Mater* pod kierunkiem prof. Kazimierza Piwarskiego zorganizowała wykłady powszechne dla mieszkańców Górnego Śląska. Profesor entuzjastycznie włączył się do tej akcji z tematem dla młodzieży szkolnej: *Polskość Śląska w świetle języka*. We wspomnieniach tak o tym napisał:

„Zgłosiłem się do kuratorium i zaczęły się objazdy miast: Bytomia, Gliwic, Zabrze. Odczyty były zorganizowane bardzo starannie, nieraz w obszernych salach kinowych. Prawdopodobnie w Zabrzu (co do miasta mogę się mylić) wstrzymano nawet seans kinowy, gdyż wobec dostojnego audytorium (górnicy w strojach galowych, kobiety w strojach regionalnych) miałem powiedzieć o pierwszym zdaniu polskim, o tym jak to ważny węzeł kolejowy między Raciborzem i Opolem, tj. Kędzierzyn od Ślązaka – właściciela Kędziory nazwany (por. kędzierzawy, nawet król Bolesław Kędzierzawy); ziemczony na Kandrzin (wym. Kandrcin) doczekał się w niemieckich podręcznikach szkolnych niemieckiej etymologii: oto ludzie na widok pierwszej kolei żelaznej biegnącej z Opola do Raciborza, widząc parowóz bez koni, zawołali ze zdziwieniem «kann der ziehen»?! Pasażerowie podchwycili ten okrzyk zdumienia i nazwali tę miejscowość Kandrzin”¹⁹.

Na drogach i sztyldach całego Śląska widniały nazwy niemieckie: Breslau, Gleiwitz, Beuthen, Oppeln, Kattowitz. Grono językoznawców i historyków krakowskich w lipcu 1945 r. z inicjatywy Polskiej Akademii Umiejętności i przy

¹⁶ Władysław Semkowicz, *Historyczno-geograficzne podstawy Śląska*, [w:] *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do 1400*, t. 1, red. Stanisław Kutrzeba, Kraków 1933, s. 7–71.

¹⁷ Stanisław Rospond, *Czy Psalterz floriański powstał w Kłodzku*, „Rocznik Kłodzki”, 2 (1949), s. 5–31; *idem*, *Najnowsze badania co do genezy Psalterza floriańskiego*, „Rozprawy Komisji Językowej WTN”, 5 (1965), s. 263–282.

¹⁸ *Idem*, *Ex re nazwy Śląsk*, „Śląsk”, 1 (1946), 8–9, s. 25–26; *idem*, *Ślęza i jej derywaty*, „Onomastica”, 1 (1955), s. 7–40.

¹⁹ *Idem*, *Na Śląsku*, 8, s. 17.

współpracy Instytutu Śląskiego w Katowicach powołało Komitet Nazw Geograficznych przy PAU w sześciuosobowym składzie²⁰. Komitet był podzielony na trzy podkomisje. Stanisław Rospond brał udział w pracach Podkomisji Śląskiej. Pracami Komitetu kierowali historyk Władysław Semkowicz i językoznawca Witold Taszycki. Dzięki aktywnej pracy Komitetu Nazw Geograficznych i staraniom Polskiej Akademii Umiejętności w styczniu 1946 r. została powołana Komisja Ustalania Nazw Miejscowości, której Rospond został członkiem.

Doświadczeniami z pracy w ramach Komitetu Nazw Geograficznych Rospond postanowił podzielić się z czytelnikami na łamach krakowskiego „Odrodzenia”, redagowanego przez Karola Kuryluka, publikując artykuł *Na straży imiennictwa geograficznego*. Był to pierwszy tekst publicystyczny zawierający dezyderat uporządkowania nazewnictwa geograficznego na tzw. Ziemiach Odzyskanych. Oto jego fragment:

„Trzeba zorganizować odpowiednie Biuro czy Komisję Geograficzną – jeszcze raz powtarzam – w porozumieniu z Ministerstwem Administracji, najlepiej przy Polskiej Akademii Umiejętności. Sprawa jest ważna i pilna! Bowiem to, co pisał o języku wielki miłośnik języka ojczystego filozof K. Libelt, to równie dobrze odnosi do nazewnictwa geograficznego.

Narodowość jest sercem, język jest krwią, ojczyste ciało narodu opływającą. Chcesz poznać stan zdrowia lub choroby narodu, przyłóż palce tam, gdzie tętno języka bije, a poznasz stan gorączki, agonii lub niebezpieczeństwa.

Usuńmy stan gorączki, choroby z imiennictwa geograficznego. Oczyścimy jak najszybciej i jak najgruntowniej nasze nowo odzyskane ziemie z niemieckich naleciałości”²¹.

Od września 1945 r. krakowski uczony rozpoczął swą pracę naukową dotyczącą Śląska i na stałe związał się z tą ziemią zarówno intelektualnie, jak i emocjonalnie. Był już do tego dobrze przygotowany i miał poczucie posłannictwa, by dać świadectwo dziejowej prawdzie o Śląsku. W swoich wspomnieniach wskazywał, iż:

„Warunki pracy i bytu nie były łatwe. Specjalnej wytrzymałości, cierpliwości i nawet poświęcenia było potrzeba ze strony naszych żon. Nie wszystkie strażniczki profesorskiego ogniska domowego wytrzymały nerwowo z powodu tych

²⁰ Witold Taszycki, *W obronie śląskich nazw miejscowych*, „Zaranie Śląskie”, 17 (1946), 1–2, s. 54.

²¹ Stanisław Rospond, *Na straży imiennictwa geograficznego*, „Odrodzenie”, 1945, 3–4, s. 73–74.

niewygód pionierskich, spowodowanych straszliwym zrujnowaniem Wrocławia. Niektórzy koledzy-profesorowie zmuszeni byli opuścić Wrocław. Ci jednak, którzy wytrwali w tym pięknym mieście, przechadzając się po uroczych uliczkach i mostkach Ostrowa Tumskiego, wokół majestatycznej katedry, nabierali sił do pracy. Rychło zapominali o nieuniknionych w pierwszych latach powojennych niewygodach. Rozumieli cel naukowy i społeczny, a nawet polityczny tej upartej wierności dla Wrocławia²².

Podobne refleksje i poczucie satysfakcji z uczestnictwa w budowaniu powojennej tożsamości Wrocławia można wyczytać w pracach pomieszczonych w tomie *Nauka w powojennym Wrocławiu 1945–2015* oraz we *Wspomnieniach wrocławskich pionierów*²³.

Na drogach naukowego powołania

Stanisław Rospond przybył do Wrocławia już jako dojrzały naukowiec. Świadczą o tym znaczący dorobek naukowy liczący 65 publikacji, doskonała znajomość języków obcych (francuski, niemiecki i angielski), kilkuletnie staże zagraniczne i doświadczenie dydaktyczne w czołowych polskich uniwersytetach we Lwowie i w Krakowie. Połączenie wiedzy, pracowitości, sprzyjających okoliczności i konsekwencji w działaniu oznaczało w dziejach katedry wrocławskiej polonistyki zasadniczy przełom.

Jak wynika z relacji wspomnieniowych, po przybyciu do Wrocławia we wrześniu 1945 r., w towarzystwie prof. Ananiasza Zajączkowskiego, orientalisty, którego poznał w pociągu, udał się do rektoratu mieszczącego się przy ul. Karola Szajnochy. Tu powitał ich prorektor Stanisław Loria i skierował do prof. Karola Maleczyńskiego, który ulokował ich w małym hotelu przy pl. Uniwersyteckim. Stąd było blisko na ul. Szewską 49, gdzie mieścił się Instytut Sławistyki (Slavisches Institut), którym ostatnio kierował Paul Diels, niemiecki sławista i polonista²⁴. W bibliotece tegoż instytutu spotkał prof. Tadeusza Mikulskiego, z którym rozmawiał o organizowaniu filologii polskiej. Tu też został mile zaskoczony ocalałym księgozbiorem po swoich poprzednikach, liczącym około 4 tys. książek: „Oczy

²² *Idem, Droga do Śląska. 4*, s. 139.

²³ *Nauka w powojennym Wrocławiu; Wspomnienia wrocławskich pionierów*, red. Włodzimierz Suleja, Wrocław 2001.

²⁴ Stanisława Sochacka, *Kilka uwag o działalności Paula Dielsa we Wrocławiu w latach 1911–1945*, „Prace Filologiczne”, 36 (1991), s. 431–435.

uradowały się – napisał profesor – gdy utkwilem wzrok w piętnastotomowym «Słowniku geograficznym» (a nazewnictwo było moim hobby od pierwszych lat)²⁵.

Rospond już od pierwszej chwili spoznał na swoje zadania nie tylko od strony uniwersytetu w znaczeniu instytucjonalnym, lecz także od strony ludzi. Istotnym elementem jego wizji i strategii było stworzenie planu organizacyjnego i naukowego. Dlatego akcję organizującą rozpoczął od zabezpieczenia księgozbioru slawistycznego i polonistycznego. Biblioteka specjalistyczna to podręczny warsztat pracy nauczyciela i studenta. Na księgozbiór biblioteki uniwersyteckiej nie można było liczyć. O jej stanie po latach informował rektor Kulczyński:

„Bibliotekę uniwersytecką zastaliśmy w płomieniach. Dwa tygodnie płonął ten księgozbiór liczący 300 tys. tomów, podpalony zbrodniczą ręką. Otrzymaliśmy w spadku popiół. Biblioteki instytucji naukowych, stare rękopisy i druki zastaliśmy ułożone w barykady uliczne, zjedzone przez pleśń i zniszczone przez wilgoć”²⁶.

W swojej wizji za podstawowy cel uznał Rospond zorganizowanie Katedry Języka Polskiego, jako placówki badawczej i dydaktycznej. Priorytetem było zatrudnienie doświadczonych językoznawców i slawistów oraz młodej kadry. Warto przypomnieć nazwiska niektórych osób. Stanowisko asystenta, jeszcze przed magisterium, objął Zbigniew Gołąb, późniejszy wykładowca języka polskiego w Chicago. Okresowo, w charakterze bibliotekarza był zatrudniony dr Przemysław Zwoliński, późniejszy profesor Uniwersytetu Warszawskiego. Poprzez nawiązywanie osobistych kontaktów z profesorami zostali zatrudnieni wybitni specjaliści mający już bogaty dorobek naukowy, jak choćby prof. Stanisław Bąk – dialektolog, który po kilku latach pobytu w obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen osiadł we Wrocławiu, czy prof. Władysław Kuraszkiewicz – historyk języka. Zakład Językoznawstwa Wschodniosłowiańskiego objął prof. Leszek Ossowski – rusycysta. Wkrótce udało się ściągnąć do Wrocławia drugiego rusycystę-slawistę, prof. Mariana Jakóbca, pełniącego w Belgradzie funkcję *attaché* kulturalnego. Językoznawstwo ogólne najpierw wykładał Zygmunt Rysiewicz, a po jego wyjeździe do Warszawy zastąpił go prof. Jerzy Kuryłowicz, wybitny indoeuropeista ze Lwowa. Po skompletowaniu kadry naukowej powstała Katedra Języka Polskiego, która umożliwiła powołanie Instytutu Filologii Słowiańskiej. Dnia 15 listopada odbyła

²⁵ Rospond, *Pierwsze lata językoznawstwa*, s. 8. Chodzi tu o *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. I–XV, red. Filip Sulimirski, Bronisław Chlebowski, Władysław Walewski, Warszawa 1880–1902.

²⁶ Stanisław Kulczyński, *Udział Wrocławia w odbudowie nauki polskiej*, Wrocław 1955, s. 55–56.

się uroczysta inauguracja roku akademickiego w Auli Leopoldina, którą to datę uważa się za symboliczny początek wrocławskiej nauki po wojnie. Po tej uroczystości Rospond w sali „niezupełnie oszklonej” przy ul. Szewskiej 49 wygłosił wykład na temat: *Polskość Śląska w świetle języka*. Przybyła garstka studentów (ok. 10 osób). Wykład został zakończony apelem do studentów, by poszukiwali silesiadców w archiwach i bibliotekach, dokąd zwożono z innych miast stopy akt i książek. Apel był skuteczny, bo zgromadzono spory zbiór silesiadców²⁷.

Kolejnym etapem wzmocnienia roli katedry było publiczne zaprezentowanie własnej koncepcji programu naukowego. Pierwszą okazją do przedstawienia teoretycznych założeń i postulatów była konferencja zorganizowana 6 IV 1946 r. we Wrocławiu przez Instytut Śląski w Katowicach pod przewodnictwem rektora prof. Kulczyńskiego. Myślą przewodnią konferencji była rola nauki na Śląsku, który był kolebką średniowiecznej kultury polskiej. Nowa administracja potrzebowała wszechstronnej pomocy ze strony nauki. Dlatego szczególnie przemyślany był dobór referentów: Antoni Wrzosek (geograf), Kazimierz Sembrat (zoolog), Karol Stojanowski (antropolog), Rudolf Jamka (prehistoryk), Władysław Czapliński (historyk), Roman Reinfuss (etnograf), Stanisław Rospond (językoznawca), Tadeusz Mikulski (historyk literatury), Wincenty Styś (ekonomista), Tadeusz Bigo i Franciszek Longchamps (prawnicy), Ludwig Hirschfeld (lekarz). Referenci nakreślili potrzeby i plany badawcze na najbliższą i dalszą przyszłość.

Referat Rosponda²⁸ był nie tylko zapowiedzią realizacji kompleksowego planu regionalnego w zakresie języka, ale i deklaracją ideową – swoistym manifestem celów narodowych. Przypomnijmy charakterystyczną wypowiedź:

„Przedwojenna organizacja wiedzy o Śląsku była ograniczona brakiem wielkich zbiorów naukowych, z których prawie wszystkie znajdowały się po stronie niemieckiej, głównie we Wrocławiu. Toteż należy z uznaniem powitać inicjatywę Instytutu Śląskiego, że zorganizował konferencję na temat stanu i potrzeby nauki polskiej o Śląsku właśnie we Wrocławiu. Tym bardziej należy powitać tę inicjatywę, że wojna przerwała wykonanie planu badawczego, naszkicowanego w 1936 r. przez polskich pracowników naukowych. Nie ulega wątpliwości, że zarówno rząd, jak i całe społeczeństwo polskie jest zainteresowane w jak najszybszym gospodarczym

²⁷ Rospond, *Droga na Śląsk*. 3, s. 133.

²⁸ Stanisław Rospond, *Stan i potrzeby językoznawstwa polskiego na Śląsku ze szczególnym uwzględnieniem Dolnego Śląska*, [w:] *Stan i potrzeby nauki polskiej na Dolnym Śląsku. (Referaty wygłoszone na konferencji naukowej odbytej dnia 6 kwietnia 1946 r. we Wrocławiu)*, Katowice–Wrocław 1946, s. 58–69.

i kulturalnym stopieniu Ziemi Odzyskanych z macierzą. Stopienie to nastąpi szybciej i gruntowniej, gdy nauka polska wypełni swój obowiązek państwowy i narodowy. Słowem, my, humaniści, mamy stworzyć naukę o polskim Śląsku, polskim w znaczeniu historycznym, językowym i w ogóle kulturowym. Niemcy mieli we Wrocławiu fantastycznie rozwinięty Ost-Europa-Institut, który był kuźnią ich zaborczej myśli w wiekowym dążeniu Drang nach Osten. Nasz ciąg na zachód jest powrotem do rodzinnego gniazda, trzeba go tylko w sposób naukowy ugruntować, uzasadnić. Ponieważ język jest doskonałym i czasem – jeśli chodzi o odległe epoki – jedynym świadkiem przynależności etnicznej danego plemienia, więc polskość Śląska najlepiej odzwierciedla się w świetle języka”²⁹.

W swoim wystąpieniu wrocławski uczony zaplanował rozłożenie badań na dwa etapy: 1. plan minimalny, który ze względów finansowych i technicznych mógłby być w krótkim czasie zrealizowany, obejmujący opracowanie około dziesięciu monografii gwarowych oraz zebranie odpowiedniej ilości tekstów gwarowych; 2. plan maksymalny ze względu na zwiększone środki finansowe powinien być rozłożony na dłuższy czas. Wymagał bowiem powołania większego komitetu z prof. Kazimierzem Nitschem na czele, w oparciu o Polską Akademię Umiejętności i Towarzystwo Naukowe Wrocławskie. Profesor postulował opracowanie trzech wielkich leksykonów: gwarowego, toponomastycznego i antroponimicznego.

Od chwili powstania Katedry Języka Polskiego skoncentrowano się na trzech dziedzinach, które ze względu na położenie geograficzne nabrały politycznego i społecznego znaczenia: historii języka polskiego na Śląsku, dialektologii opisowej i historycznej oraz nazewnictwie geograficznym. Rokowania badawcze w tych zakresach zapowiadały się pomyślnie, dzięki wybitnym specjalistom: S. Rospondowi, S. Bąkowi i W. Kuraszkiewiczowi, którzy przed wojną systematycznie pracowali w tych dziedzinach. Na efekty prac naukowych trzeba było jeszcze poczekać, zwłaszcza w tym pierwszym okresie, gdyż brakowało rąk do pracy i możliwości druku były ograniczone. Koncentrowano się na popularyzowaniu wiedzy o Śląsku i działaniach praktycznych, gromadzeniu materiałów historycznych, dialektycznych i onomastycznych. Wszystkie prace były koordynowane przez Rosponda.

Wspomnijmy najpierw o jego udziale w Komisji Ustalania Nazw Miejscowych, którą reaktywowano w styczniu 1946 r.³⁰ W ramach tej Komisji działały trzy

²⁹ *Ibidem*, s. 58–59.

³⁰ Pierwsza Komisja Ustalania Nazw Miejscowości została utworzona w 1934 r. przy Ministrze Spraw Wewnętrznych na podstawie: *Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 24 X*

podkomisje: 1. dla Śląska w Krakowie, kierowana przez Witolda Taszyckiego; 2. dla Pomorza Zachodniego i Ziemi Lubuskiej w Poznaniu, kierowana przez Mariana Rudnickiego; 3. dla Pomorza Wschodniego w Krakowie, kierowana przez Witolda Taszyckiego. Rospond był członkiem Komisji Regionalnej I, która repolonizowała śląskie nazwy miejscowe, oraz zastępcą członka Głównej Komisji kierowanej przez prof. Stanisława Srokowskiego, geografa. O pracach komisji regionalnych Rospond napisał we wspomnieniach:

„Organizacja pracy była dwustopniowa: komisje regionalne (krakowska i poznańska, z czasem powołano podkomisję wrocławską dla Śląska) przygotowały materiały w postaci projektów nazw, powziętych na podstawie gruntownych badań historycznych, terenowych, dialektologicznych i geograficznych. Projekty te w postaci maszynopisów były przedmiotem dyskusji na zebraniach plenarnych komisji w Warszawie, odbywającej 3–4 razy w roku swoje obrady bądź w Belwederze, bądź potem w URM (Al. Ujazdowskie). W wypadkach wątpliwych i bardzo dyskusyjnych, np. Nisa czy Nysa głosowano jawnie (tylko członkowie komisji lub ich zastępcy). Następnie ministrowie administracji publicznej i Ziem Odzyskanych ogłaszali te wykazy nazw w Monitorze Polskim. W ten sposób nabierały one znaczenia prawnego: por. rozporządzenia z dnia 24 IX 1934 r. określające w art. 16 sankcje karno-administracyjne za posługiwanie się nazwami innymi niż urzędowo ustalonymi”³¹.

Kluczowym zadaniem nauki było przybliżenie polskiej społeczności skomplikowanej problematyki śląskiej. Akcją popularyzacyjną znamionował znaczny rozmach i zakres merytoryczny.

Uczni wrocławscy szybko zorientowali się, że istnieje ogromne zapotrzebowanie na nauczycieli. Władze nie były w stanie przygotować ich niezbędnej liczby. Zatrudniano studentów i osoby o niepełnych kwalifikacjach. Godna podziwu była zorganizowana dla nauczycieli akcja popularyzatorska, której pomysłodawcą była firma wydawnicza Książnica-Atlas, powstała we Lwowie w 1924 r., a od 1946 r. działająca we Wrocławiu, specjalizująca się w wydawaniu podręczników szkolnych, książek naukowych i publikacji kartograficznych. W porozumieniu z Kuratorium Oświaty we Wrocławiu i Biurem Ziem Odzyskanych w Ministerstwie Oświaty

1934 r. W styczniu 1946 r. powołano ją z inicjatywy Ministra Administracji Publicznej i Ministra Ziem Odzyskanych przy Ministrze Administracji Publicznej. Na temat działalności tej Komisji istnieje bogata literatura naukowa, co zwalnia autorkę z jej cytowania.

³¹ Rospond, *Na Śląsku*. 8, s. 74–75.

przygotowano kurs informacyjny o Śląsku (przyroda, gospodarka, humanistyka) dla nauczycieli i pracowników oświaty³². Na kurs, który odbył się w Karpnikach koło Jeleniej Góry w maju 1946 r., zgłosiła się liczna grupa uczestników. Został on powtórzony ponownie w okresie wakacyjnym i cieszył się dużym zainteresowaniem. Wszystkie referaty zostały poszerzone i opublikowane w wydawnictwie zbiorowym³³.

Problemem podmiotowego zaangażowania w procesie popularyzacji nauki była Wystawa Ziem Odzyskanych, ukazująca polską przeszłość tej dzielnicy oraz trzyletni dorobek tych ziem. Wystawa była patriotyczną i polityczną inicjatywą rządu i miała być zaprezentowana obrońcom pokoju i Polakom na I Kongresie Pokoju w dniach 25–28 VIII 1948 r. we Wrocławiu. Organizacją części historycznej zajął się Uniwersytet Wrocławski. Komisarzem wystawy z ramienia rektora został mianowany prof. Seweryn Wysłouch (prorektor), a kierownikami działów byli: Stanisław Rospond, językoznawca (dział późne średniowiecze i renesans, tj. od XIII do pierwszej połowy XVI w.); Karol Maleczyński, historyk (dział wczesne średniowiecze), Władysław Czaplinski, historyk (dział czasy nowsze, XVII w.), Marian Morelowski (dział historia sztuki). Zadaniem kierowników działów było opracowanie scenariuszy, zgromadzenie eksponatów i przywiezienie ich w postaci oryginałów lub fotografii. Wymagane były cytaty, hasła, napisy i komentarze do ilustracji. Każdy kierownik miał do dyspozycji artystów, malarzy i grafików, ale też konsultantów w różnych miastach.

Rospond sprowadził pokaźny zbiór eksponatów z Biblioteki Jagiellońskiej i Biblioteki Kapitulnej w Krakowie, Archiwum Akt Miasta Krakowa, Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie, Instytutu Mazurskiego w Olsztynie, Miejskiej Biblioteki w Gdańsku. Opracowany przez profesora scenariusz zawierał trzy tematy:

1. Śląsk średniowieczny czołem kultury polskiej
2. Mikołaj Kopernik z pochodzenia Ślązak, wielki uczonej-Polak
3. Pomorze Zachodnie i Wschodnie strzeże polską mowę.

Wszystkie eksponaty były umieszczone w gablotach. W pierwszej gablocie wyeksponowano m.in. *Księgę henrykowską* z XII w., *Psalterz floriański* z XIV w.,

³² *Idem, Droga do Śląska*. 4, s. 138.

³³ *Oblicze Ziem Odzyskanych: Dolny Śląsk*, t. I: *Przyroda, gospodarka*, t. II: *Dzieje, kultura*, red. Ewa Maleczyńska, Bolesław Olszewicz, Zygmunt Rysiewicz, Wrocław 1948. W t. II ukazały się referaty językoznawcze: Stanisław Rospond, *Polskość Śląska w świetle języka*, s. 235–282; Stanisław Bąk, *Dialekty śląskie*, s. 285–332. Zob. też: Edward Zych, *Uniwersytet Ludowy w Karpnikach w latach 1946–1949*, „Rocznik Jeleniogórski”, 33 (2001), s. 123–130.

Słownik przyrodniczy Jana Stanki z 1472 r. W drugiej pokazano „panteon” wielkich Polaków i obrońców polszczyzny, związanych ze Śląskiem: Witelo – autor dzieła pt. *Optyka* (1535), biskup Nanker – obrońca polskość Śląska, Mikołaj Kopernik i jego dzieło *De revolutionibus...* (1543). Trzecia gablotka zawierała różne ilustracje i fotokopie pierwodruków: *Dagome iudex* z czasów Mieszka I, *Mały katechizm* Lutra z 1828 r., *Kazania Jana z Kluczborka o bitwie pod Grunwaldem* z 1413 r., druki mazurskie i królewieckie z XVI w., hołd pruski z 1525 r., mapę rękopiśmienną Sędziwoja z Czechla. Na wystawie znalazła się świeżo wydana książka S. Rosponda *Zabytki języka polskiego*³⁴. Ekspozycja została zlokalizowana w lewym skrzydle, na parterze w Hali Ludowej³⁵.

Dodatkowo uczestnicy Kongresu Pokoju mieli okazję zwiedzić wystawę dorobku naukowego pracowników Uniwersytetu Wrocławskiego, która mieściła się w odnowionym gmachu uniwersyteckim. Wrocław gościł wtedy czołowych uczonych, artystów, pisarzy i przedstawicieli 46 państw wszystkich kontynentów. W obronie pokoju przemawiała córka Marii Skłodowskiej-Curie prof. Irena Joliot-Curie. Byli obecni m.in. rosyjski pisarz Ilja Erenburg, Jarosław Iwaszkiewicz, Pablo Picasso³⁶.

W tym samym czasie Biblioteka Ossolineum zorganizowała oddzielną wystawę dla mieszkańców Wrocławia i turystów z Polski, pt. *Dzieje języka polskiego na Śląsku*³⁷. Wystawa ta miała znacznie szerszy zakres problemowy od Wystawy Ziem Odzyskanych. Obejmowała 12 działów prezentujących zabytki w sposób chronologiczny i tematyczny od IX do XX w. W gablotach rozmieszczono ponad 300 oryginalnych eksponatów rękopiśmiennych, książkowych, a także mapy, wykresy i napisy-komentarze. Stanisław Rospond był autorem scenariusza wystawy, opublikowano też opracowany przez niego katalog³⁸.

Działalność naukowo-organizacyjna Rosponda nie ograniczała się tylko do potrzeb i planów Katedry Języka Polskiego na Uniwersytecie. Od 1949 r. rozpoczęła się intensywna organizacja szerszego środowiska naukowego we Wrocławiu. Przede wszystkim utworzono tu Uniwersytet i Politechnikę, początkowo pod

³⁴ Stanisław Rospond, *Zabytki języka polskiego na Śląsku*, Wrocław–Katowice 1948.

³⁵ *Idem*, *Droga do Śląska*. 6, s. 127–131.

³⁶ *Idem*, *Droga do Śląska*. 5, s. 120–122. Więcej o wystawie, zob.: Jakub Tyszkiewicz, *Sto wielkich dni Wrocławia. Wystawa Ziem Odzyskanych a propaganda polityczna Ziem Zachodnich i Północnych w latach 1945–1948*, Wrocław 1997.

³⁷ Rospond, *Droga do Śląska*. 7, s. 112–116.

³⁸ *Dzieje języka polskiego na Śląsku. Wystawa urządzona staraniem Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, sierpień–wrzesień 1948: katalog*, oprac. Stanisław Rospond, Wrocław 1948.

jednoosobowym kierownictwem rektora Stanisława Kulczyńskiego, a następnie inne szkoły i instytucje typu akademickiego. Jedną z nich stał się powołany do życia w marcu 1949 r. wrocławski Instytut Pedagogiczny Związku Nauczycielstwa Polskiego, w którym zatrudnieni byli na drugich etatach bądź na godzinach zleconych pracownicy Uniwersytetu Wrocławskiego. Niebawem władze oświatowe zorientowały się, że proces kształcenia nauczycieli należy przyspieszyć. W 1950 r. Ministerstwo Oświaty postanowiło utworzyć Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Warszawie, we Wrocławiu i w Katowicach. We Wrocławiu przekształcono Instytut Pedagogiczny w Wyższą Szkołę Pedagogiczną. Stanisław Rospond prowadził wykłady i ćwiczenia z gramatyki opisowej, historycznej oraz historii języka polskiego najpierw w Instytucie Pedagogicznym, a następnie w WSP.

Początki nie były łatwe, brakowało samodzielnych pracowników naukowych (docentów i profesorów), bez których nie mogła istnieć uczelnia, za mało było kandydatów na studia. Do grudnia 1950 r. uczelnia nie miała nominalnego rektora. Nominacja Stanisława Rosponda na rektora była dla niego zaskoczeniem. Fakt ten opisał w swoich wspomnieniach:

„Pewnego przedpołudnia – czytamy tam – daty szczegółowej nie pamiętam, ale było to w pierwszych miesiącach mojej pracy w nowej WSP, zjawił się u mnie w zakładzie uniwersyteckim (Instytut Filologii Polskiej i Słowiańskiej, ul. Szewska 49) przedstawiciel ministerstwa. «Panie Profesorze» padło zdanie, «Ministerstwo docenia Wasz udział w pracy wykładowej WSP; jest propozycja i prośba (to zostało uzgodnione z miejscowymi czynnikami politycznymi i uniwersyteckimi), aby Pan objął stanowisko rektora». Moje zakłopotanie było nie lada. Nigdy się tego nie spodziewałem i onieśmiała mnie tytuł rektora. – «Ależ mam nominację na prodziekana Wydziału Filologicznego Uniwersytetu... Ja nie podołam tak zaszczytnemu, ale i bardzo odpowiedzialnemu obowiązkowi... Mam na warsztacie wiele rozpoczętych prac naukowych, w tym śląskoznawczych». Nie powiedziałem tak, ale też nie mogłem bez namysłu, skoro tak czynniki nadrzędne życzyły sobie, odpowiedzieć: nie. Prosiłem o kilka dni zwłoki»³⁹.

Po konsultacjach z rektorem Uniwersytetu Wrocławskiego Stanisławem Kulczyńskim i dalszych naleganiach przedstawicieli Ministerstwa Oświaty Rospond zgodził się na trzyletnią kadencję rektora WSP we Wrocławiu. W tej sytuacji

³⁹ Cyt. za: Stanisław Sławomir Niciejka, *Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Opolu 1950–1990*, Opole 1990, s. 24.

zrezygnował z funkcji prodziekana Wydziału Humanistycznego i 1 III 1951 r. objął obowiązki rektora WSP na stanowisku kontraktowego profesora⁴⁰.

Działalność naukowo-organizacyjna Stanisława Rosponda nie ograniczała się tylko do potrzeb katedry uniwersyteckiej i WSP. Nie można pominąć udziału profesora w pracach organizacyjnych filii Instytutu Śląskiego w Katowicach, założonej we Wrocławiu w 1945 r. Kierownikiem oddziału został prof. Karol Maleczyński. We Wrocławiu utworzono sekcje, kierowane przez kadry ze środowiska uniwersyteckiego. Były to sekcje m.in. historyczna, prehistoryczna, antropologiczna, etnograficzna⁴¹. Kierownikiem Sekcji Językoznawczej został Rospond, który we współpracy z PAU zaplanował długofalowe badanie w zakresie nazewnictwa śląskiego i dialektologii, nawiązując do zainicjowanych przed wojną prac przez Kazimierza Nitscha i Witolda Taszyckiego.

Po trzech latach intensywnej i owocnej pracy Oddział Instytutu Śląskiego we Wrocławiu został najpierw włączony do Instytutu Zachodniego, a w 1953 r. zlikwidowany. Prace sekcji językoznawczej były kontynuowane przez profesora dopiero w reaktywowanym Instytucie Śląskim w Opolu⁴². Oddział wrocławski Instytutu nie był jedynym w regionie dolnośląskim. W latach 1947–1948 zostały zorganizowane dwie ekspozytury (Stacje Naukowe): w Kłodzku i w Wałbrzychu⁴³. Rospond włączył się swoimi badaniami w program nad ziemią kłodzką⁴⁴. Stacja Naukowa w Kłodzku zapoczątkowała wydawanie „Rocznika Kłodzkiego”, organizowała odczyty i wystawy, na które był zapraszany S. Rospond.

Inne formy działalności Stanisława Rosponda obejmowały szerszą pojętą aktywizację życia naukowo-kulturalnego we Wrocławiu. Oprócz wymienionych wystaw były odczyty i prelekcje, wywiady prasowe i radiowe. O tym pracowitym czasie po latach profesor pisał:

„Pracy kulturalno-społecznej było wiele, a nas mało. W połatanym «Monopolu» odbyło się pierwsze organizacyjne zebranie zwołane przez kierownika Wydziału Kultury MRN, dra Jochelsona. Wtedy ukonstytuowało się Towarzystwo Miłośników Języka i Literatury. Prezesem została pisarka Anna Kowalska, S. Rospond

⁴⁰ Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego, akta osobowe S. Rosponda, sygn. RK120, s. 28.

⁴¹ Stanisław Senft, *Meandry Instytutu Śląskiego w latach 1939–1956*, [w:] *Instytut Śląski 1934–1994*, red. Krystian Heffner, Opole 1994, s. 32–40.

⁴² Stanisława Sochacka, *Badania językoznawcze Instytutu Śląskiego w latach 1934–1994*, [w:] *Instytut Śląski*, s. 199–207.

⁴³ Roman Lutman, *Dzieje Instytutu Śląskiego 1934–1956*, Opole 1957, s. 3.

⁴⁴ Rospond, *Czy Psalterz floriański*, s. 5–31.

wiceprezesem, powieściopisarz Łoś drugim wiceprezesem, sekretarzem T. Miński. W klubie dziennikarzy przy ul. Kościuszki była nasza pierwsza przystań. Pierwsze czwartki – choć z udziałem Marii Dąbrowskiej, potem A. Kowalskiej i innych – miały z konieczności charakter kameralny. Ludzi we Wrocławiu i młodzieży było mało⁴⁵.

Dorobek pierwszego pięciolecia jako wartość samoistna

Bibliografia dorobku publikacyjnego Stanisława Rosponda w okresie pierwszego pięciolecia liczy 63 pozycje, w tym 34 dotyczą Śląska. Jak można zauważyć, wrocławski uczony nie zaniedbywał problematyki ogólnopolskiej. Jego prace były skierowane ku historii języka polskiego z bardzo silnym wyeksponowaniem dziejów polszczyzny na Śląsku. Przybył do Wrocławia z bardzo dobrym przygotowaniem ogólnym i głęboką świadomością samodzielnego i skutecznego przyswajania wiedzy o Śląsku. Język polski na Śląsku interesował go we wszystkich epokach i wszystkich odmianach.

Dzieje Śląska i osobiste przeżycia wojenne profesora uczuliły go na konieczność skoncentrowania działalności na dziedzinach dotychczas z przyczyn obiektywnych zaniedbanych. Swoje *credo* wypowiedział na konferencji 6 IV 1946 r. we Wrocławiu:

„Od 1936 r., tj. od czasu kiedy prof. K. Nitsch przedstawił «Stan i potrzeby językoznawstwa polskiego na Śląsku», zmieniło się wiele, nie w sensie realizowania choćby minimalnego planu, zwięźle i rzeczowo ujętego przez naszego znakomitego językoznawcę, nie w sensie zwiększenia się liczebnych odnośnych prac językowych o Śląsku, ile w sensie konieczności rozszerzenia i pogłębienia naszych badań z powodu odzyskania całego Śląska. Przedwojenna organizacja wiedzy o Śląsku była ograniczona brakiem wielkich zbiorów naukowych, z których prawie wszystkie znajdowały się po stronie niemieckiej, głównie we Wrocławiu [...] A zatem uważam, że należy się stanem i potrzebami językoznawstwa historycznego zająć. Śmiało można powiedzieć, że w tej dziedzinie wszystko jest do zrobienia⁴⁶».

Dlatego cały wysiłek profesora i jego współpracowników skupiał się na inwentaryzacji i ratowaniu zabytków i dokumentów śląskich. Pierwszą prezentację

⁴⁵ *Idem*, *Pierwsze lata*, s. 12. Hotel „Monopol” mieści się przy ul. Heleny Modrzejewskiej we Wrocławiu.

⁴⁶ *Idem*, *Stan i potrzeby*, s. 58, 61.

zebranych materiałów stanowiła książka *Zabytki języka polskiego na Śląsku*, wydana w 1948 r., w której w sposób bibliograficzno-opisowy został omówiony każdy zabytek. Przy każdej pozycji autor podał: opis zabytku, jego proveniencję, dane bibliograficzne, wyciąg tekstu z fotokopią i komentarz językowy. Całość ułożono w sposób chronologiczny z podziałem na epoki. Zabytki śląskie o znaczeniu ogólnokulturowym, należące do skarbcza kultury polskiej, były analizowane przez profesora w pismach centralnych, np. *Najstarsze polskie zdanie z r. 1270*⁴⁷, *Czy Psalterz floriański powstał w Kłodzku*⁴⁸, *Kultura językowa na Śląsku*⁴⁹.

Problematyce badawczej podporządkowana była popularyzacja wiedzy o Śląsku. W tym wypadku Rospond podjął natychmiastową działalność, propagując tę wiedzę w prasie codziennej, w czasopismach popularnych i społeczno-literackich. Oto kilka tytułów z tych pierwszych lat: *W obronie języka ojczystego na Ziemiach Odzyskanych*⁵⁰, *W poszukiwaniu językowych śladów polskości na Śląsku, Dokumenty językowe mówią...*⁵¹.

Rospond, Taszycki i Urbańczyk chętnie zabierali głos na łamach periodyków śląskich, takich jak „Pionier”, „Odra”, „Śląsk”. O tych sprawach tak pisała Joanna Nowosielska-Sobel:

„Śląskie periodyki prezentowały nie tylko dyskusje o problemach nazewniczych regionu, ale także stanowiły forum dla działań podejmowanych w ramach szeroko pojętej pedagogiki narodowej, która służyć miała w prostej linii procesowi osvajania krajobrazu kulturowego przez nowych polskich mieszkańców Śląska. Pod tym względem prym wiódł periodyk «Śląsk», w którym bardzo często pojawiały się wypowiedzi firmowane nazwiskiem Stanisława Rosponda poświęcone językowym śladom polskości ziemi śląskiej odkrywanych w trakcie badań naukowych. Z jednej strony teksty Rosponda zamieszczane na łamach wspomnianego pisma stanowiły prezentację wyników prac badawczych poświęconych językowi, a z drugiej poprzez nadany im ryt profesjonalizmu naznaczonego nauką, dawały animatorom polskości na Śląsku ważne argumenty w polemikach i dyskusjach [...]. Od czytelników «Śląska» Rospond wymagał pewnego wyrobienia i wiedzy

⁴⁷ *Idem*, *Najstarsze polskie zdanie z r. 1270*, „Język Polski”, 28 (1948), 2, s. 33–40.

⁴⁸ *Idem*, *Czy Psalterz floriański*, s. 5–31.

⁴⁹ *Idem*, *Kultura językowa na Śląsku*, „Rocznik Historyczny”, 18 (1949), s. 342–351.

⁵⁰ *Idem*, *W obronie języka ojczystego na Ziemiach Odzyskanych*, „Pionier”, nr 9 z 11 I 1946, s. 3; *idem*, *Bezcenna ojczysta księga Śląska*, „Pionier”, nr 3 z 4 I 1946, s. 28–31.

⁵¹ *Idem*, *W poszukiwaniu językowych śladów polskości na Śląsku*, „Śląsk”, 1947, 8–9, s. 1–3; *idem*, *Dokumenty językowe mówią*, „Śląsk”, 1948, 8–10, s. 69–71.

historycznej (co, biorąc pod uwagę do kogo adresowany był niniejszy periodyk – mowa tu o kręgach intelektualnych – było w pełni zrozumiałe)⁵².

Inny nurt badawczy zapoczątkowany przez Stanisława Rosponda to historyczna dialektologia śląska. Jej zadaniem była rekonstrukcja najważniejszych cech gwarowych Śląska w przeszłości i ustalenie stosunku narzecza śląskiego do sąsiednich narzeczy polskich, zwłaszcza mało- i wielkopolskiego. Zaslugą profesora było zainicjowanie specjalnej serii analizującej zabytki o szczególnie silnym zabarwieniu dialektycznym, zatytułowanej „Z badań nad przeszłością dialektu śląskiego”⁵³. Rospond wydrukował i zinterpretował w tej serii praktyczny przewodnik językowy polsko-niemiecko-śląski wydany w 1804 r. przez anonima E.G.H., którego to kryptonimu nie udało się rozszyfrować. Znajdujemy tu ponad 400 dialektyzmów śląskich.

W historycznym nurcie jego planów badawczych czołowe miejsce zajmowała onomastyka, jak pisał – „moje hobby”. Na grunt onomastyki śląskiej wkroczył profesor już jako doświadczony badacz, gdyż kierunek ten wytyczyła rozprawa habilitacyjna⁵⁴. Praca przedstawia ogólnosłowiańskie nazwy miejscowe z przyrostkiem *-ice*, typu pol. Raclawice, czes. Pardubice, łuz. Sulimorowice, serb. Berislavici. Są to tzw. nazwy patronimiczne, pochodzące od imienia ojca. W późniejszym czasie profesor opublikował liczne artykuły i rozprawy poświęcone nie tylko nazewnictwu śląskiemu.

Należy odnotować wielki wkład Rosponda w repolonizację nazw geograficznych. Uwieńczeniem tych prac było powierzenie mu słownikowego opracowania – według uchwał Komisji Ustalania Nazw Miejscowych – zasobu nazw, który najpierw ukazał się w 1948 r. w postaci wykazu nazw⁵⁵, a następnie w formie

⁵² Joanna Nowosielska-Sobel, „*Matecznik sprzeczności?*”. *Spór o „właściwe nazwy” na Dolnym Śląsku po II wojnie światowej w świetle prasy regionalnej*, [w:] *Nazwa dokumentem przeszłości regionu. Tom poświęcony Wielkiemu Profesorowi Stanisławowi Rospondowi*, red. Joanna Nowosielska-Sobel, Grzegorz Strauchold, Wojciech Kucharski, Wrocław 2010, s. 233–234.

⁵³ Stanisław Rospond, *Z badań nad przeszłością dialektu śląskiego*, t. I: *Der hoch- und plattpolnische Reisegefährte 1804*, Wrocław 1948. Tytuł oryginału: E.G.H., *Der hoch- und plattpolnische Reisegefährte für einen reisenden Deutschen nach Südproussen und Oberschlesien*, Breslau–Leipzig 1804.

⁵⁴ Stanisław Rospond, *Południowo-słowiańskie nazwy miejscowe z sufiksem -itj-*, Kraków 1937.

⁵⁵ *Skorowidz ustalonych nazw miejscowości na Ziemiach Odzyskanych według uchwał Komisji Ustalania Nazw Miejscowości przy Ministerstwie Administracji Publicznej*, cz. 1–2, oprac. Stanisław Rospond, Wrocław 1948.

znanego *Słownika nazw geograficznych*⁵⁶. Była to niezwykle ważna praca, uzasadniona potrzebami praktycznymi i oczekiwaniami władz różnych instytucji oraz społeczeństwa. Aczkolwiek przeznaczony głównie do celów użytkowych, *Słownik* adresowany był także do naukowców, o czym pisze we wstępie autor, że poprzez zgermanizowane nazwy mogą poznać „[...] metodę pracy komisji nazewniczej, która w wielu wypadkach spod grubszego lub cieńszego tynku naleciałości niemieckich odrzebała stare polskie nazwy”⁵⁷.

Słownik ten stworzył bazę materiałową pod przyszłe badania toponomastyczne, m.in. stał się podstawą *Słownika etymologicznego nazw geograficznych Śląska*⁵⁸. Zainicjowany i zaprojektowany przez profesora, posiada nieprzemijającą wartość jako pełny toponomastikon w zakresie nazw miejscowych, rzecznych i terenowych, służący wielu dziedzinom wiedzy. Zostało w nim udokumentowane całe dziedzictwo polskie, niemieckie, czeskie i starożytyckie Śląska. Ponadto z tego zakresu powstały w ramach zapoczątkowanej jeszcze przed wojną serii „Ze studiów nad polską toponomastyką” artykuły poświęcone etymologii nazw: Nysa⁵⁹, Zabrze⁶⁰, Wschowa⁶¹. Należy jeszcze wspomnieć o popularyzacji wiedzy o nazewnictwie śląskim prowadzonej przez profesora w czasopiśmie powojennych. Jego aktywność na tym polu przedstawiła Joanna Nowosielska-Sobel⁶². Tu ograniczę się do wymienienia niektórych tytułów: *Nie Lignica a Legnica*⁶³, *Właściwe nazwy miejscowości na Dolnym Śląsku*⁶⁴, *Kudowa czy Chudobowice*⁶⁵.

⁵⁶ Stanisław Rospond, *Słownik nazw geograficznych polski Zachodniej i Północnej*, cz. 1: *Polsko-niemiecka*; cz. 2: *Niemiecko-polska. Uzupełnienia*, Wrocław 1951.

⁵⁷ *Idem*, *Słownik nazw geograficznych*, cz. I, s. VIII.

⁵⁸ *Słownik etymologiczny nazw geograficznych Śląska*, t. I, red. Stanisław Rospond, Warszawa–Wrocław 1970, t. II–III, red. Stanisław Rospond, Henryk Borek, Warszawa–Wrocław 1985–1986, t. IV, red. Henryk Borek, Warszawa–Wrocław 1988, t. V–XVII, red. Stanisława Sochacka, Opole, 1991–2017.

⁵⁹ Stanisław Rospond, *Ze studiów nad polską toponomastyką. IV. Nysa*, „Język Polski”, 25 (1945), s. 41–45.

⁶⁰ *Idem*, *Ze studiów nad polską toponomastyką. V. Zabrze*, „Język Polski”, 29 (1949), s. 220–221.

⁶¹ *Idem*, *Ze studiów nad polską toponomastyką. VI. Wschowa*, „Język Polski”, 30 (1950), s. 5–9.

⁶² Nowosielska-Sobel, „*Matecznik sprzeczności?*”, s. 230–231.

⁶³ Stanisław Rospond, *Nie Lignica, a Legnica. Nazwy miejscowości na Ziemiach Odzyskanych ustalone ostatecznie*, „Pionier”, nr 12 z 14 I 1946, s. 1–2.

⁶⁴ *Idem*, *Właściwe nazwy miejscowości*, s. 2.

⁶⁵ *Idem*, *Kudowa czy Chudobowice. O wyjściu z chaosu nazw geograficznych*, „Zwierciadło Polski i Świata” (dodatek niedzielny „Słowa Polskiego”), 1947, 13, s. 2.

Profesor był szczególnie uwrażliwiony na wypowiedzi osób, które w sposób niekompetentny zabierały głos w kwestiach nazewniczych. Okazją do ostrej wymiany zdań stał się artykuł Ludwika Łakomego, literata, na temat etymologii Śląska, który wiązał ją „z wytapianiem żelaza” na Śląsku⁶⁶. Naukowa etymologia nazwy wyprowadza ją od rzeki Ślęzy⁶⁷.

Działalność naukowo-publikacyjna omawianego okresu odznaczała się specyficzną, odrębną jakością. Co dokładniej można powiedzieć o swoistości interesującego nas etapu badawczego? Zaważył na niej narodowo-patriotyczny program odbudowy nauki polskiej na tzw. Ziemiach Odzyskanych pod hasłem: „Byliśmy! Jesteśmy! Będziemy!”. Cechowała go „romantyczna” fascynacja kulturą polską i doniosły plan jej badawczego spenetrowania. Język – najważniejszy składnik kultury – jest wskaźnikiem odrębności narodowej. W nim odzwierciedla się historia narodu.

„Jeśli bowiem mamy udowodnić – pisał profesor – polskie oblicze Śląska w przeszłości i teraźniejszości, to mają przede wszystkim przemówić gołe fakty, tj. słowo polskie z poźółkłych kart średniowiecznych, z nowszych druków, licznych słowników, gramatyk, kluczy językowych oraz ust autochtonów Ślązaków z okolic Brzegu, Sycowa, Namysłowa, Wschowy”⁶⁸.

Rospond dostrzegł, że Śląsk ma niepowtarzalne walory. Dlatego z entuzjazmem i fascynacją włączył się w praktyczną realizację misji naukowej.

Podsumowanie

W historii nauki wrocławskiej Stanisław Rospond ma wielorakie zasługi. Jako organizator i wizjoner, sięgający w przeszłość, teraźniejszość i przyszłość nauki postrzeganej kompleksowo, opowiadał się za jej interdyscyplinarnym charakterem. Profesor utworzył nowy model regionalnej humanistyki, zmierzający do powiązania jej z ogólnopolską tradycją kulturową. Nic przeto dziwnego, że stał się twórcą szkoły lingwistycznej wrocławsko-opolskiej⁶⁹.

⁶⁶ Ludwik Łakomy, *Skąd pochodzi nazwa „Śląsk”*, „Śląsk”, 1946, 5–6, s. 27–29.

⁶⁷ Stanisław Rospond, *Ex re*, s. 25–26.

⁶⁸ *Idem*, *Badania językoznawcze na Śląsku (Sprawozdanie sekcji językoznawczej Instytutu Śląskiego we Wrocławiu za rok 1946)* [w:] *Komunikat Instytutu Śląskiego w Katowicach nr 31*, Katowice 1947, s. 1–4.

⁶⁹ Ewa Rzetelska-Feleszko, *Specyfika polskich szkół onomastycznych. Związki (lub ich brak) z onomastyką innych krajów słowiańskich*, [w:] *Przeszłość, teraźniejszość i przyszłość polskiej onomastyki*, red. Roma Łobodzińska, Wrocław 2003, s. 27.

Praca dla Śląska była wymogiem chwili, podyktowana potrzebą ukazania światu zasobów polskiej kultury ocalałych po latach niewoli. Nauce polskiej wyznaczono szczytne zadania: obrony polskiej racji stanu i przekazania wiedzy następnym pokoleniom.

Okres pierwszego pięciolecia miał charakter eksperymentalny i przełomowy zarazem. W tym wstępnym etapie zaprojektowano zręby organizacyjne badań językoznawczych. Zostały także zapoczątkowane działania organizacyjno-warsztatowe, częściowo podjęte jeszcze przed II wojną światową przez Kazimierza Nitscha i Witolda Taszyckiego. Nie zapewniało to wciąż wysokiego poziomu naukowego. Brakowało rąk do pracy i środków finansowych. Zdołały się jednak wykrystalizować istotne potrzeby w zakresie badań i główne nurty badawcze. Był to trudny okres mobilizacji i koncentracji wysiłków naukowych, żmudnych poszukiwań archiwalnych, inwentaryzacji, licznych i rozległych badań szczegółowych oraz pchnięcie na nowe tory poważnych prac zbiorowych o znaczeniu podstawowym. Strategiczny plan odbudowy Katedry Języka Polskiego w duchu nowoczesnie rozumianej jednostki uniwersyteckiej zdał egzamin. Patrząc na zaangażowanie Stanisława Rosponda i jego ofiarną służbę nauce, można powiedzieć, że osoba kierownika wywiera znaczący wpływ na profil pracy katedry, na koncepcję jej rozwoju – innymi słowy wyciska swoje piętno na działalności placówki, wpływając na jej aktywność. W centrum uwagi Rosponda od początku znajdował się Śląsk. Praca była jego pasją, pracował na różnych polach, zawsze intensywnie, z oddaniem sprawie, skutecznie. Uwzględnić należy czas i okoliczności, w których żył i działał, czyli ówczesny *genius saeculi* (duch czasu).

Niniejsze szkicowe opracowanie działalności Rosponda we Wrocławiu można zamknąć słowami prof. Urbańczyka:

„Od kilkunastu lat w stosunkach Uniwersytetu Jagiellońskiego ze Śląskiem zaszła ta zmiana, że we Wrocławiu powstał silny uniwersytet, a w Opolu i Katowicach Wyższe Szkoły Pedagogiczne i instytuty naukowe. Mogą już one udźwignąć na swoich barkach ciężar naukowej opieki nad sprawami śląskimi. Jeśli chodzi o językoznawstwo, zrobiły już one wiele, mogą się one, np.: poszczycić poważnymi badaniami dialektologicznymi. Ale nie pominiemy tu faktu, że *spirytus movens* językoznawczego życia na Śląsku, prof. Stanisław Rospond, jest wychowankiem Krakowa i osobiście prof. K. Nitscha”⁷⁰.

⁷⁰ Stanisław Urbańczyk, *Kazimierz Nitsch – badacz gwar śląskich (przyczynek do historii działalności Uniwersytetu Jagiellońskiego na Śląsku)*, „Zaranie Śląskie”, 27 (1964), 3, s. 443.

SUMMARY

The aim of the paper is the presentation of the general characteristics of the research and organizational activity of Professor Stanisław Rospond in Silesia in the first years after World War II. Stanisław Rospond was born in the village of Liszki, near Kraków. He read Polish and Slavonic Studies at the Jagiellonian University. Fascinated by the history of Silesia, he moved to Wrocław in 1945. Here, together with a group of professors from Lviv, he set about the rebuilding of Polish academe organizing the teaching of Polish linguistics with a focus on Silesian studies. This distinguished personality consumed with a passion for academic work was described by the epithet *spiritus movens* of academic life in Silesia. The content of the paper consists of brief biographical details for Stanisław Rospond, the course of his professional work, an assessment of his linguistic publications from a contemporary perspective and supplemented with several monographs, countless treatises, articles, publicity texts and his organizational and social achievements in the area of geographical nomenclature, the history of the Polish language and historical dialectology. All his publications demonstrated the eternal Polishness of Silesia in the light of geographical names, linguistic monuments and the Silesian dialect. In addition, the professor often appeared in the press in Lower Silesia, where he justified the practical significance of the reformulation of geographical naming in the so-called Regained Territories. He published in the following journals: "Pionier" [Pioneer], "Śląsk" [Silesia], "Odra" [Odra River], "Odrodzenie" [Rebirth], "Słowo Polskie" [Polish Word], and "Świat i Życie" [World and Life].

BIBLIOGRAFIA / REFERENCES

- Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego
sygn. RK-120.
- Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego
sygn. WF 122; WF II 478; S II 619.
- Archiwum Uniwersytetu Opolskiego
sygn. 86/31/76.
- Bąk Stanisław, *Dialekty śląskie*, [w:] *Oblicze Ziem Odzyskanych – Dolny Śląsk*, t. II: *Dzieje, kultura*, red. Ewa Maleczyńska, Bolesław Olszewicz, Zygmunt Rysiewicz, Wrocław 1948, s. 285–332.
- Bibliografia prac prof. dr. Stanisława Rosponda za lata 1977–1985*, zestawiała Małgorzata Sulisz, „Rozprawy Komisji Językowej WTN”, 14 (1981), s. 69–72.
- Bibliografia prac Profesora Doktora Stanisława Rosponda za lata 1931–1965 i 1966–1976*, zestawiała Teresa Bulicz-Tornikidis, [w:] *Studia językoznawcze poświęcone Profesorowi Doktorowi Stanisławowi Rospondowi*, red. Marian Adamus et al., Wrocław 1966, s. 23–44.
- Bibliografia prac Profesora Doktora Stanisława Rosponda za lata 1931–1965 i 1966–1976*, zestawiała Teresa Bulicz-Tornikidis, „Rozprawy Komisji Językowej WTN”, 11 (1978), s. 7–26.

- Bibliografia prac Stanisława Rosponda do 2000 r.*, zebrała i uzupełniła Renata Szymańska, „*Onomastica Slavogermanica*”, 27 (2008), s. 15–50.
- Bibliografia prac śląskoznawczych Stanisława Rosponda za lata 1945–1973*, zestawiał Henryk Borek, „*Studia Śląskie*”, 26 (1974), s. 25–35.
- Cieślikowa Aleksandra, *Onomastyczne postulaty badawcze Profesora Stanisława Rosponda i ich współczesna realizacja*, [w:] *Przeszłość, teraźniejszość i przyszłość polskiej onomastyki*, red. Roma Łobodzińska, Wrocław 2003, s. 7–14.
- Dzieje języka polskiego na Śląsku. Wystawa urządzona staraniem Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, sierpień–wrzesień 1948: katalog*, oprac. Stanisław Rospond, Wrocław 1948.
- E.G.H., *Der hoch- und plattpolnische Reisegefährte für einen reisenden Deutschen nach Südproussen und Oberschlesien*, Breslau–Leipzig 1804.
- Kulczyński Stanisław, *Udział Wrocławia w odbudowanie nauki polskiej*, Wrocław 1955.
- Lutman Roman, *Dzieje Instytutu Śląskiego 1934–1956*, Opole 1957.
- Łakomy Ludwik, *Skąd pochodzi nazwa „Śląsk”*, „*Śląsk*”, 1946, 5–6, s. 27–29.
- Materiały do biografii ks. biskupa Stanisława Rosponda*, zebrał i oprac. Stanisław Rospond, „*Nasza Przeszłość*”, 19 (1964), s. 149–196.
- Miodek Jan, *Stanisław Rospond – w setną rocznicę urodzin*, [w:] *Region w świetle nazw miejscowych. W setną rocznicę urodzin Profesora Stanisława Rosponda i w dwudziestą rocznicę śmierci Profesora Henryka Borka*, red. Stanisław Gajda, Opole 2007, s. 11–17.
- Nauka w powojennym Wrocławiu 1945–2015. W 70. rocznicę powstania polskiego środowiska naukowego we Wrocławiu*, red. Wojciech Kucharski, Katarzyna Bock-Matuszyk, Grzegorz Strauchold, Wrocław 2015.
- Nicieja Stanisław Sławomir, *Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Opolu 1950–1990*, Opole 1990.
- Nowosielska-Sobel Joanna, „*Matecznik sprzeczności?*”. *Spór o „właściwe nazwy” na Dolnym Śląsku po II wojnie światowej w świetle prasy regionalnej*, [w:] *Nazwa dokumentem przeszłości regionu. Tom poświęcony Wielkiemu Profesorowi Stanisławowi Rospondowi*, red. Joanna Nowosielska-Sobel, Grzegorz Strauchold, Wojciech Kucharski, Wrocław 2010, s. 221–237.
- Oblicze Ziemi Odzyskanych – Dolny Śląsk*, t. I: *Przyroda, gospodarka*, t. II: *Dzieje, kultura*, red. Ewa Małczyńska, Bolesław Olszewicz, Zygmunt Rysiewicz, Wrocław 1948.
- Psalterz floriański, łacińsko-polsko-niemiecki, rękopis Biblioteki Narodowej w Warszawie*, wydali Ryszard Ganszyniec, Witold Taszycki, Stefan Kubica, red. Ludwik Bernacki, Lwów 1939.
- Rospond Stanisław, „*Les Amis de la Pologne*” za polskim Górnym Śląskiem, „*Kwartalnik Opolski*”, 17 (1971), 3, s. 54–61.

- Rospond Stanisław, *Badania językoznawcze na Śląsku (Sprawozdanie sekcji językoznawczej Instytutu Śląskiego we Wrocławiu za rok 1946)*, [w:] *Komunikat Instytutu Śląskiego w Katowicach nr 31*, Katowice 1947, s. 1–4.
- Rospond Stanisław, *Bezcenna ojczysta księga Śląska*, „Pionier”, nr 3 z 4 I 1946, s. 28–31.
- Rospond Stanisław, *Czy Psalterz floriański powstał w Kłodzku*, „Rocznik Kłodzki”, 2, 1949, s. 5–31.
- Rospond Stanisław, *Dokumenty językowe mówią...*, „Śląsk”, 1948, 8–10, s. 69–71.
- Rospond Stanisław, *Droga do Śląska. 1. Co wiedzano o Glacu i innych sprawach śląskich*, „Kwartalnik Opolski”, 13 (1967), 2, s. 159–161.
- Rospond Stanisław, *Droga do Śląska. 2. Podróże pod brezentem*, „Kwartalnik Opolski”, 13 (1967), 4, s. 127–130.
- Rospond Stanisław, *Droga do Śląska. 3. Pierwszy wykład w Uniwersytecie Wrocławskim*, „Kwartalnik Opolski”, 14 (1968), 1–2, s. 131–133.
- Rospond Stanisław, *Droga do Śląska. 4. Początki językoznawstwa śląskoznawczego*, „Kwartalnik Opolski”, 14 (1968), 3–4, s. 135–139.
- Rospond Stanisław, *Droga do Śląska. 5. Kongres Pokoju i Wystawa Ziem Odzyskanych w 1948 r.*, „Kwartalnik Opolski”, 15 (1969), 3–4, s. 120–122.
- Rospond Stanisław, *Droga do Śląska. 6. Scenariusz historyczny do WZO [Wystawy Ziem Odzyskanych]*, „Kwartalnik Opolski”, 16 (1970), 2, s. 127–131.
- Rospond Stanisław, *Droga do Śląska. 7. Wystawa w Ossolineum pt. Dzieje języka polskiego na Śląsku*, „Kwartalnik Opolski”, 16 (1970), 3, s. 112–116.
- Rospond Stanisław, *Ex re nazwy Śląsk*, „Śląsk”, 1 (1946), 8/9, s. 25–26.
- Rospond Stanisław, *Jugosławia. Z teki podróżnika i obserwatora*, Miejsce Piastowe 1935.
- Rospond Stanisław, *Kudowa czy Chudobowice. O wyjściu z chaosu nazw geograficznych*, „Zwierzciadło Polski i Świata” (dodatek niedzielny „Słowa Polskiego”), 1947, 13, s. 2.
- Rospond Stanisław, *Kultura językowa na Śląsku*, „Rocznik Historyczny”, 18 (1949), s. 342–351.
- Rospond Stanisław, *Na straży imiennictwa geograficznego*, „Odrodzenie”, 1945, 3–4, s. 72–74.
- Rospond Stanisław, *Na Śląsku i o Śląsku. 9. O sejmiku językoznawczym w Opolu*, „Kwartalnik Opolski”, 17 (1971), 2, s. 147–150.
- Rospond Stanisław, *Na Śląsku. 8. Jak nazwy polskie wróciły na drogowaskazy?*, „Kwartalnik Opolski”, 16 (1970), 4, s. 72–76.
- Rospond Stanisław, *Najnowsze badania co do genezy Psalterza floriańskiego*, „Rozprawy Komisji Językowej WTN”, 5 (1965), s. 263–282.
- Rospond Stanisław, *Najstarsze polskie zdanie z r. 1270*, „Język Polski”, 28 (1948), 2, s. 33–40.

- Rospond Stanisław, *Nie Lignica, a Legnica. Nazwy miejscowości na Ziemiach Odzyskanych ustalone ostatecznie*, „Pionier”, nr 12 z 14 I 1946, s. 1–2.
- Rospond Stanisław, *Pacyfikacja*, „Tygodnik Powszechny”, 1945, 36, s. 5.
- Rospond Stanisław, *Pierwsze lata językoznawstwa polskiego i słowiańskiego (Wrocław–Opole)*, [w:] Stanisław Rospond, Feliks Pluta, Bogdan Siciński, *Dorobek naukowy i dydaktyczny Katedr Języka Polskiego Uniwersytetu Wrocławskiego i Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu (1945–1967)*, Opole 1968, s. 5–18.
- Rospond Stanisław, *Polskość Śląska w świetle języka*, [w:] *Oblicze Ziemi Odzyskanych – Dolny Śląsk*, t. II: *Dzieje, kultura*, red. Ewa Maleczyńska, Bolesław Olszewicz, Zygmunt Rysiewicz, Wrocław 1948, s. 235–282.
- Rospond Stanisław, *Południowo-słowiańskie nazwy miejscowe z sufiksem -itj-*, Kraków 1937.
- Rospond Stanisław, *Skorowidz ustalonych nazw miejscowości na Ziemiach Odzyskanych według uchwał Komisji Ustalania Nazw Miejscowości przy Ministerstwie Administracji Publicznej*, cz. 1–2, Wrocław 1948.
- Rospond Stanisław, *Słownik nazw geograficznych Polski Zachodniej i Północnej*, cz. 1: *Polsko-niemiecka*; cz. 2: *Niemiecko-polska. Uzupełnienia*, Wrocław 1951.
- Rospond Stanisław, *Stan i potrzeby językoznawstwa polskiego na Śląsku ze szczególnym uwzględnieniem Dolnego Śląska*, [w:] *Stan i potrzeby nauki polskiej na Dolnym Śląsku. (Referaty wygłoszone na konferencji naukowej odbytej dnia 6 kwietnia 1946 r. we Wrocławiu)*, Katowice–Wrocław 1946, s. 58–69.
- Rospond Stanisław, *Ślązacy podczas pacyfikacji podkrakowskiej wsi*, „Kwartalnik Opolski”, 28 (1982), 1, s. 97–101.
- Rospond Stanisław, *Śłęza i jej derywaty*, „Onomastica”, 1 (1955), s. 7–40.
- Rospond Stanisław, *W obronie języka ojczystego na Ziemiach Odzyskanych*, „Pionier”, nr 9 z 11 I 1946, s. 3.
- Rospond Stanisław, *W poszukiwaniu językowych śladów polskości na Śląsku*, „Śląsk”, 1947, 8–9, s. 1–3.
- Rospond Stanisław, *Węzłowe problemy antroponimii polskiej*, [w:] *Warsztat współczesnego onomasty*, red. Danuta Kopertowska, Kielce 1983, s. 9–18.
- Rospond Stanisław, *Właściwe nazwy miejscowości na Dolnym Śląsku*, „Pionier”, nr 14 z 16 I 1946, s. 2.
- Rospond Stanisław, *Z badań nad przeszłością dialektu śląskiego*, t. I: *Der hoch- und plattpolnische Reisegefährte 1804*, Wrocław 1948.
- Rospond Stanisław, *Z Wrocławia do Opola jest tylko... 82 km*, „Kwartalnik Opolski”, 16 (1970), 1, s. 77–85.
- Rospond Stanisław, *Zabytki języka polskiego na Śląsku*, Wrocław–Katowice 1948.
- Rospond Stanisław, *Ze studiów nad polską toponomastyką. IV. Nysa*, „Język Polski”, 25 (1945), s. 41–45.
- Rospond Stanisław, *Ze studiów nad polską toponomastyką. V. Zabrze*, „Język Polski”, 29 (1949), s. 220–221.

- Rospond Stanisław, *Ze studiów nad polską toponomastyką. VI. Wschowa*, „Język Polski”, 30 (1950), s. 5–9.
- Rospond Stanisław, *Zginęli na polu chwały: 1939–1945*, Wrocław 1946.
- Rzetelska-Feleszko Ewa, *Specyfika polskich szkół onomastycznych. Związki (lub ich brak) z onomastyką innych krajów słowiańskich*, [w:] *Przeszłość, teraźniejszość i przyszłość polskiej onomastyki*, red. Roma Łobodzińska, Wrocław 2003, s. 28–32.
- Semkowicz Władysław, *Historyczno-geograficzne podstawy Śląska*, [w:] *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do 1400*, t. 1, red. Stanisław Kutrzeba, Kraków 1933, s. 7–71.
- Senft Stanisław, *Meandry Instytutu Śląskiego w latach 1939–1956*, [w:] *Instytut Śląski 1934–1994*, red. Krystian Heffner, Opole 1994, s. 32–40.
- Słownik etymologiczny nazw geograficznych Śląska*, t. I, red. Stanisław Rospond, Warszawa–Wrocław 1970, t. II–III, red. Stanisław Rospond, Henryk Borek, Warszawa–Wrocław 1985–1986, t. IV, red. Henryk Borek, Warszawa–Wrocław 1988, t. V–XVII, red. Stanisława Sochacka, Opole, 1991–2017.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. I–XV, red. Filip Sulimirski, Bronisław Chlebowski, Władysław Walewski, Warszawa 1880–1902.
- Sochacka Stanisława, *Badania językoznawcze Instytutu Śląskiego w latach 1934–1994*, [w:] *Instytut Śląski 1934–1994*, red. Krystian Heffner, Opole 1994, s. 199–207.
- Sochacka Stanisława, *Kilka uwag o działalności Paula Dielsa we Wrocławiu w latach 1911–1945*, „Prace Filologiczne”, 36 (1991), s. 431–435.
- Taszycki Witold, *W obronie śląskich nazw miejscowych*, „Zaranie Śląskie”, 17 (1946), 1–2, s. 52–55.
- Tyszkiewicz Jakub, *Sto wielkich dni Wrocławia. Wystawa Ziem Odzyskanych a propaganda polityczna Ziem Zachodnich i Północnych w latach 1945–1948*, Wrocław 1997.
- Urbańczyk Stanisław, *Kazimierz Nitsch – badacz gwar śląskich (przyczynek do historii działalności Uniwersytetu Jagiellońskiego na Śląsku)*, „Zaranie Śląskie”, 27 (1964), 3, s. 437–443.
- Urbańczyk Stanisław, *Rospond Stanisław Józef*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 32, Wrocław 1989–1991, s. 126–128.
- Wspomnienia wrocławskich pionierów*, red. Włodzimierz Suleja, Wrocław 2001.
- Zych Edward, *Uniwersytet Ludowy w Karpnikach w latach 1946–1948*, „Rocznik Jeleniogórski”, 33 (2001), s. 123–130.

O AUTORCE

dr hab. Stanisława Sochacka prof. Instytutu Śląskiego, wcześniej Uniwersytetu Opolskiego (1993–2008), językoznawca, slawista i onomasta. Ważniejsze publikacje: *Listy Lucjana Malinowskiego do Jarosława Golla. Przyczynek do dziejów polsko-czeskich kontaktów*

naukowo-kulturalnych w drugiej połowie XIX wieku, Opole 1975; *Lucjan Malinowski a Śląsk (działalność śląskoznawcza, teksty ludoznawcze)*, Opole 1976; *Działalność slawistyczna Władysława Nehringa na tle epoki*, Opole 1980. Od 1986 r. redaktor naukowy *Słownika etymologicznego nazw geograficznych Śląska t. V–XVII*. Adres e-mailowy: dsochacka@interia.pl.